BIULETYN

POLSKIEGO STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

BULLETIN OF THE POLISH DEMOCRATIC PARTY

Adres Sekretariatu Komitetu Zagranicznego: 10 Larpent Avenue, S.W.15 Tel: Putney 6515

Nr. 4 GRUDZIEN 1942

P. P. S.

Pół wieku temu, dnia 17 listopada 1892 roku, socjalistyczne grupy polskie łączą się dając początek Polskiej Partji Socjalistycznej. Dnia 22 listopada 1942 roku P.P.S. obchodzi uroczyście pięćdziesięciolecie swojego istnienia. Oto Pół wieku dobrego zasługiwania się Ojczyźnie.

Socjalizm polski nie zaczął się przed 50 laty. Miał on swoich wielkich prekursorów, miał też swoich cichych bohaterów i męczenników na wiele lat przed powstaniem P.P.S. "Trybuna Ludów" Adama Mickiewicza jest jednym z najwspanialszych wkładów polskiej myśli socjalistycznej na rzecz socjalizmu światowego, a męczeńska śmierć pierwszych przywódców socjalistycznych to wzór tej ofiarności, jaka cechować będzie późniejszą walkę P.P.S.

A jednak ów rok 1892, rok powstania Polskiej Partji Socjalistycznej, stał się datą o znaczeniu epokowym dla całej Polski. Nie trzeba być socjalistą, ażeby wiedzieć, iż "historia Polski ostatnich lat 50 związana jest nierozerwalnie z historią P.P.S."

Te 50 lat to okres, w którym - za sprawą socjalizmu polskiego - idea Polski Niepodległej staje się własnością ludu. Od tej pory będzie on o tę niepodległość walczyć jak o swoją najserdeczniejszą sprawę. Idea własnej, wolnej Ojczyzny przestanie być ideą jednej warstwy niezdolnej już udźwignąć ciężaru walki, lecz zacznie przenikać do szerokich, coraz to szerszych rzesz ludu pracującego - do robotnika, do chłopa i zacznie łączyć w sobie cały świat pracy tak fizycznej jak i umysłowej. W jednym szeregu staną ci, którym gorące serce i jasny umysł każą opuścić bezradny a odchodzący w przeszłość świat ciasnego sobkostwa i zacofania, i ci, którzy przez krwawym potem zalane oczy dojrzą, iż niema wyzwolenia człowieka pracy bez wyzwolenia Ojczyzny. I ruch ten śpiące pobudzi siły; ocknie się polski chłop. Polska wesprze się na ramionach milionów swych synów. Wszystkim im będzie musiała być matką. Niepodległa i demokratyczna! - Oto nowe oblicze Polski za sprawą socjalizmu polskiego.

Od samych początków swojego istnienia stała się P.P.S. chorążym Niepodległości Polski. Hasło to wypisała ona na swym sztandarze wówczas, gdy narodowi groziło pogodzenie się z niewolą. Jeśli w tem przejawił się geniusz odradzającego się narodu, nie umniejsza to w niczem zasługi Polskiej Partji Socjalistycznej. - Czas najwyższy na objektywizm i prawdę w polskim życiu politycznym. - P.P.S. nigdy nie czyniła hasła Niepodległości przedmiotem taktycznych czy konjunkturalnych kompromisów. Sztandar walki o Niepodległość dzierżyła wysoko. - Na Grzybowskim placu w roku 1904 padły strzały w wojnie o Niepodległość naszą, a w ginących bojowcach ginęli pierwsi nasi żołnierze.

Związek Walki Czynnej i Związek Strzelecki wywodzą się wprost z P.P.S., a szereg innych organizacji, jak Drużyny Strzeleckie, Bartoszowe i Sokoła, na tych organizacjach się wzorowały. Oparty na nich czyn Legionowy Józefa Piłsudskiego jest następstwem myśli politycznej i działalności P.P.S. w walce orężnej widzącej drogę do Niepodległości.

Rola P.P.S. w rozwoju polskiej myśli demokratycznej jest niezaprzeczalna i w historji tych 50 lat - jedyna. Z niej biorą początek i w niej znajdują oparcie wszystkie ruchy postępowe. Przez pół wieku nie ustaje ona w walce z ciemnotą, wstecznictwem, wyzyskiem i uciskiem. Upomina się i walczy o reformy społeczne i wciela je w życie. Walczy o swobodę słowa i wyznania, o poszanowanie praw człowieka, w Polsce zaś - nie zapominajmy, że walka o człowieka, to walka o obywatela, walka o pomnożenie Ojczyzny. Formułując w zaraniu swego istnienia program polityczny, społeczny i gospodarczy, konsekwentnie i wiernie dąży do jego realizacji wnosząc w życie polityczne młodego państwa element jasności, szczerości i stałości.

Nie można wreszcie pominąć doniosłego faktu, iż P.P.S. była i jest szermierzem współpracy międzynarodowej. Bezpieczeństwo Polski musi się opierać na ich własnych siłach moralnych i materialnych i na jaknajściślejszej współpracy - w ramach zorganizowanego systemu międzynarodowego. Naród, który po wiekowej niewoli odzyskał niepodległość nie zawsze sobie z tej prawdy dostatecznie zdawał sprawę. Zasługą P.P.S. jest, iż tę prawdę Narodowi uprzytamnia i że własną działalnością stwarza warunki dla współpracy Polski ze światem.

Schylmy czoła przed tem, co Polska Partja Socjalistyczna uczyniła dla Narodu Polskiego, dla całego Polskiego Swiata Pracy i dla Demokracji.

Swięto P.P.S. jest świętem całej walczącej demokracji Polskiej.

Z ŻYCIA POLSKIEGO STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Z okazji 50-letniej rocznicy powstania P.P.S., Komitet Zagraniczny Stronnictwa przesłał Komitetowi Zagranicznemu Polskiej Partji Socjalistycznej swe najserdeczniejsze życzenia, wyrażając przy tem głębokie przekonanie, iż ruch robotniczy ogniskujący się w P.P.S. - kontynuując chlubne tradycje swej przeszłości - dokona wielkich zadań, jakie przed nim stoją w Kraju.

Z cyklu odczytów urządzanych staraniem P.S.D.

Odczyt p. Czesława Poznańskiego

"Zagadnienie demokracji."

Prelegent zaznaczył, że obecnie wszyscy walczący postronie Zjednoczonych Narodów oświadczają, iż walczą w imieniu demokracji, nie wyłączając tych co dawniej proklamowali ideały faszystowskie. Trzeba więc liczyć się z tem, iż pod pokrywką "naprawy" demokracji elementy antydemokratyczne będą się starały przemycić po wojnie ustrój, który nie nazywając się faszystowskim będzie zawierał w sobie zasadnicze cechy ustroju faszystowskiego. Trzy hasła przedewszystkim, którymi się obecnie szermuje są niebezpieczne. Pierwszem z nich to hasło "silnego rządu" w rozumieniu rządu uniezależnionego od "fluktuacji politycznych", rządu, którego obalenie jest utrudniane w imię konieczności utrzymania ciągłości polityki. Istotą bowiem demokracji jest odwołalność rządu z chwilą, gdy traci on zaufanie przedstawicielstwa narodowego. Drugim groźnem hasłem jest "reprezentacja interesów" czyli dążenie do oparcia władzy na instytucjach nie pochodzących z powszechnych wyborów, a reprezentujących interesy pewnych warstw. Idee te chce się przeszmuglować pod płaszczykiem usprawnienia planowania. Są to koncepcje korporatystyczne, antydemokratyczne. Nie można w ustroju demokratycznym

instytucjom samorządu gospodarczego oddawać części funkcji parlamentarnych, ani też tworzyć z nich instytucje parlamentarnych.

Trzecim niebezpiecznym hasłem jest hasło "jedności narodowej". Jedność narodowa i rządy jedności narodowej, to jest koalicji partyj, mogą być koniecznością w okolicznościach wyjątkowych, jak wojna, kiedy cały naród ma przed sobą jeden główny cel-zwycięstwo nad wrogiem zewnętrznym. W czasach normalnych jednak rządy demokratyczne, to rządy większości; rządy demokratyczne wymagają istnienia różnych partyj politycznych, wymagają tego, by zawsze istniała możliwość rządu alternatywnego.

W czasach pokoju hasło jedności narodowej jest zawsze hasłem reakcji społecznej, która tą drogą realizuje swe cele. Prelegent przypomniał rządy "jedności narodowej" w Francji, oraz "Chrześcijańską jedność narodową" i "Obóz jedności narodowej" w Polsce.

Trzeba więc bacznie pilnować, by zwycięstwo koalicji narodów demokratycznych w wojnie obecnej nie było wyzyskane przez elementy reakcji dla pogrzebania demokracji po wojnie.

W dyskusji nad odczytem wzięli udział pp.Langrod, Finck, Szerer i Załuski.

Odczyt dr. Lubczyńskiego

Zagadnienie dziecka opuszczonego - jako ofiary wojny w Polsce.

Opuszczanie dzieci jest zjawiskiem , które zwykle towarzyszy długotrwałym i wyniszczającym wojnom. Rozważenie tego zagadnienia w Polsce powojennej jest ściśle związane z rozwojem form opieki nad dzieckiem opuszczonem.

Rozwój hygieny i medycyny spowodował, że nauczyliśmy się zapobiegać wielu chorobom i śmiertelność zakładów zamkniętych bardzo się obniżyła. Jednocześnie znacznie wzrosły koszta utrzymania tych zakładów z powodu konieczności udzielenia dzieciom należytej opieki wychowawczej. Zaistniała potrzeba walki z opuszczaniem dzieci.

Najwięcej opuszcza dziecko matka nieślubna. Włączona opieka nad matką nieślubną zapobiega porzucaniu dzieci. W tym celu w Polsce przedwojennej tworzono Domy Matki i Dziecka, w którym matka otrzymywała opiekę pomoc prawną i pomoc w usamodzielnieniu się. Na sześć tygodni przed wybuchem wojny w Polsce został zniesiony krzywdzący dziecko zakaz dochodzenia ojcostwa a również zostały wprowadzone ułatwienia o adoptowaniu dzieci.

Ustawa z dnia 15 lipca 1939 roku o ułatwieniu przysposobienia małoletnich będzie dużą pomocą w rozważaniu zagadnienia opuszczonego dziecka - ofiary wojny w Polsce.

Spodziewany się w Polsce około 60.000 dzieci opuszczonych z czego 1/3 to będą dzieci opuszczone przez naturalnych rodziców na skutek wędrówek, tułaczki i nędzy, zaś dwie trzecie to będą dzieci znanej matki ale nieznanego ojca - jako skutek postoju na ziemiach polskich milionowych armii okupantów /Rosjan i Niemców/. Dla zapewnienia właściwej opieki tym dwum kategoriom dzieci należy:

a. zorganizować dobrą informację dla rodziców poszukujących swych dzieci

b. tworzyć Domy Matki i Dziecka by zapewnić opiekę matkom opuszczonym przez ojca dziecka, oraz dać im pomoc w usamodzielnieniu się,

c. propagować oddawanie dzieci na wychowanie do rodzin za opłatą,
d. popierać adoptowanie dzieci nieznanych rodziców",
e. tworzyć Zakłady specjalne dla dzieci nienormalnych,
f. tworzyć Zakłady wychowawcze dla dzieci wymagających nauki.

W związku z ruchem powrotnym uchodzców polskich oraz w związku z wyniszczeniem i zakażeniem ludności większych miast i ośrodków zajdzie potrzeba tworzenia dla dzieci opuszczonych zakładów opiekuńczo-społecznych z tem jednak, że należy dążyć by pobyt dziecka w zakładzie nie był uważany za stałą formę opieki nad dzieckiem, ale by dziecko mogło wracać do domu własnych lub przybranych rodziców. Akcja zmierzająca do zapewnienia dziecku /szczególnie małemu/ wychowania rodzinnego wymaga pracy specjalnie wykwalifikowanych opiekunek społecznych. Akcję tę zamierzamy propagować w Polsce powojennej, ponieważ uważamy rodzinę za podstawową komórkę każdego ustroju społecznego.

X

X X

Po odczycie skierowano do prelegenta szereg zapytań, następnie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której między innymi wzięli udział w dłuższych przemówieniach pani Wójtowicz-Grabińska, płk. dr.Babecki i dr. Jaworski.

X

X X

"Głos Polski" /Tel-Awiw/ z dn.1 sierpnia 194[illegible] r.

..."Bo tak już jest na świecie, że do ludzi przemawiają tylko czyny - same słowa i najpiękniejsze nawet hasła niepoparte czynami nikogo nie przekonywują. Nieprzekonują zwłaszcza dziś gdy wszelkiego rodzaju totaliści i ich metody zachwiały w ludziach wiarę w obietnice, deklaracje i pisane nawet umowy. Wszak trudno żądać od kogokolwiek swoich i obcych zaufania do ludzi, których obecnie wypowiedzi stoją w rażącej sprzeczności z całą ich dotychczasową polityczną działalnością.

Sytuacja dojrzała w pełni do przeprowadzenia zasadniczych zmian. Wymaga tego ponad wszelką wątpliwość interes państwa. Zmiany powinny nastąpić wszędzie i w każdym kierunku, w stosunku do ludzi idei i zagadnień.

Zmiany wymaga obecnie w pierwszej linii obecna struktura rządu i Rady Narodowej. Koniecznością stało się istotne wzmocnienie we władzach naczelnych i na różnych niższych stanowiskach państwowych żywiołów szczerze i naprawdę demokratycznych."

/Stanisław Olszewski/

Z ostatniej chwili.

Dnia 2 grudnia b.r., z inicjatywy członków Polskiego Stronnictwa Demokratycznego zamieszkałych w Edynburgu i przy współudziale delegata Komitetu Zagranicznego P.S.D., przybyłego na ten cel z Londynu odbyło się posiedzenie w "Domu Polskim", na którym utworzone zostało Edynburskie KOŁO POLSKIEGO STRONNICTWA-DEMOKRATYCZNEGO. Liczy ono już około 20 członków, należących przeważnie do polskich sfer naukowych Uniwersytetu w Edynburgu i tamtejszej inteligencji.

W dniach 6 i 7 grudnia b.r. odbył się doroczny walny zjazd STOWARZYSZENIA TECHNIKOW POLSKICH w Londynie, które potrafiło skupić w swych szeregach ponad 1.800 członków na samym tylko terenie W. Brytanji. Wynikom obrad Zjazdu tego poświęcimy specjalne sprawozdanie w następnym numerze Biuletynu.